

osoby: Helena Łątka, Grażyna Łątka, Ewa Wedle ogłoszenia z ubiegłej niedzieli, młoda Łątka, Halina Ślusarczyk, Krystyna Kuchta, dzież z KSM-u będzie dziś po Mszach św. Janina Farbaniec, Andrzej Farbaniec, Na Woli: rozprawdzać kalendarze parafialne. Felicja Madej i Krystyna Magierowska.

Data	Godz.	28 Niedziela Zwykła
Poniedziałek 19. 10	7:00	Zm. Katarzyna Mezglewska /greg/
	8:00	Zm. Helena, Józef, Jan Koperstyński Zm. Jerzy Klepacki / int. od kuzynki z rodziną/
	17:00	Zm. Mieczysław, Maria Marczak
Wtorek 20. 10	8:00	Zm. Katarzyna Mezglewska /greg/ - poza parafią Zm. Andrzej Gęborys / int. Od rodziny Murdzyków/
	17:00	O zdrowie Boże błogosław. i opiekę Matki Bożej dla Michała, Piotra i Stanisława
Środa 21. 10	8:00	Zm. Katarzyna Mezglewska /greg/ - poza parafią/ Zm. Jan i Julia Wrońscy Zm. Eugeniusz Kuchta w 25 rocz. śmierci
	17:00	O łaskę zdrowia i opiekę Matki Bożej dla Rafałka Zm. Tekla Farbaniec / int. Od sąsiadów/
Czwartek 22. 10	8:00	Zm. Katarzyna Mezglewska /greg/ O błogosław. i opiekę Matki Bożej dla rodziny Koperstyńskich
	17:00	O Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej w remontach naszych kościołów / int.od Róży św. Faustyny/ Zm. Elżbieta Łątka /int od wychowawców, rodziców i uczniów klasy I A/
Piątek 23. 10	7:00	Zm. Katarzyna Mezglewska /greg/
	8:00	O łaskę zdrowia, światło Ducha Świętego dla pewnej osoby.
	17:00	Zm. Bolesława Zawada w 6 rocz. śmierci Zm. Wilhelm, Aleksander, Józef i Stanisława Krężel /int. Od Romana z rodziną/
Sobota 24. 10	7:00	Zm. Katarzyna Mezglewska /greg/
	8:00	Zm. Alicja Kozak O zdrowie Boże błogosław., opiekę Matki Bożej i szczególne wstawiennictwo św. Jana Pawła II dla Andrzeja i jego rodziny
	17:00	Za zmarłych z rodziny Krzyško i Zajac
Niedziela 25. 10	7:00	Zm. Katarzyna Mezglewska /greg/
/Wola/	9.30	Dziękczynna z prośbą o zdrowie Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla Krzysztofa i Kamili w 4 roczn. ślubu
	8:00	W intencji Parafii O Boże błogosławieństwo i szczególną opiekę Matki Bożej dla chrzestnych Roberta i Elżbiety
	11.00	O Boże błogosl. i opiekę Matki Bożej dla pewnych osób
	16.00	Zm. Dorota Zawada /int od siostry Elżbiety z rodziną/



**SANKTUARIUM KRÓLOWEJ NIEBA I ZIEMI**

## SYGNATURKA JAŚLISKA

www.jasliskaparafia.pl

Rok VIII nr 41.18.10. 2015r.

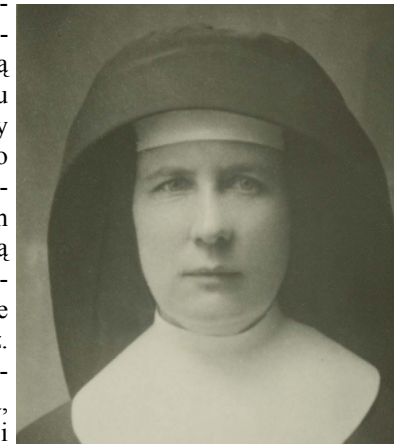


### WSZYSTKO DLA SERCA JEZUSOWEGO

#### Matka Klara Ludwika Szczęsna (cz. III)

Jaką pozostała we wspomnieniach Sióstr? Matka Klara Szczęsna budowała swe córki duchow-e autentyczną postawą zakonną, dobrocią serca i świętością życia. W wysokim stopniu posiadała ducha modlitwy i umartwienia. Każdego dnia po pracy długo klęczała przed Najświętszym Sakramentem z twarzą ukrytą w dłoniach i wypraszała łaski potrzebne dla poszczególnych dusz. Za specjalnym pozwoleniem Ojca Założyciela, kierownika jej duszy i spowiednika, odprawiała surowe prak-tyki pokutne. Była za-konnicą ukrytą i skupioną w Bogu, a równocześnie nadzwyczaj praktyczną i zaradną. Prócz zdolności ściśle kontemplatywnych posiadała wybitny talent dobrej administratorki i ekonomistki. Pod jej kierunkiem znacznie podniósł się duchowy i materialny poziom przytuliska zorganizowanego przy domu zakonnym. W życiu przeszła wiele. Wypróbowana w ogniu do-świadczeń umiała wczuć się w ciężką dolę biednych dziewcząt wiejskich. Z macierzyńską

troskliwością zaopatrywała ich wielorakie potrzeby: duchowe i materialne, a także te zwyczajne, ludzkie - doskonale rozumiała ich tęsknotę za rodziną. Czy Matka Klara kierowała się w życiu jakimś hasłem przewodnim? „Wszystko dla Serca Jezusowego” – to było jej życiowe motto. W życiu nie brakowało jej trudnych doświadczeń i przykrości. Jak na nie reagowała? Na wzór swego Zbawiciela była zawsze cicha, opanowana i cierpliwa, a kiedy spotkała ją jakaś przykrość ze strony innych chętnie przebaczała. Miała w sobie coś Bożego. Każde spotkanie z Nią zachęcało do gorliwszej służby Bogu. Chciała całym swoim życiem spełnić jak najdokładniej wolę Bożą. W jednym z listów, zachęcała siostry do tego, żeby w chwilach ludzkich sądów, zwłaszcza tych niesprawiedliwych zwracały się z ufnością do Boga, pisała: „Nie trzeba się tak trapić sądami ludzkimi, bo to są sądy zbyt często niesprawiedliwe i jednostronne, ale postępować zawsze według sumienia i dbać przede wszystkim o podobanie się Panu Bogu. Zaś w innym miejscu, w duchu wspomnianego poddania się we wszystkim woli Bożej i zjednoczenia z Panem, rozważała: „Świętość największa to Bóg, świętość człowieka jest w miarę jego zjedno-



czenia z Bogiem - to zgodność z Jego wolą, gdyż ta tylko jest prawdziwa miłość, a zatem i prawdziwa świętość”. Mówią, że nie omijała dróg szczególnie usłanych cierniami, przy tym nigdy nie popadała w zniechęcenia i nie narzekała. Co podtrzymywało ją na duchu? Zawsze chciała żyć życiem swego Oblubieńca. W każdej okoliczności życia powierzała się ufnie Opatrzności Bożej i we wszystkim pragnęła wypełnić wolę Bożą. Wiedziała, że tylko ta droga prowadzi do życia. Podczas rekolekcyjnego zamyślenia napisała: „Jezus wszakże jest Drogą, Prawdą i Życiem. Nie idąc tą Drogą jesteś poza Prawdą i Życiem. (...) Żywiąc się Ciałem Baranka Bożego powinnaś żyć życiem Jego, przesiąkając na wskroś Jego dobrocią. „Czy pozostawiła siostrom – i nie tylko siostrom – jakieś wskazówki dotyczące służebnej miłości? Matka Klara poucza nas w swojej medytacji: „Mistrz Niebieski przykazał apostołom tak się miłować wzajemnie, jak On ich umiłował i Serce Jego pragnie niezmiernie tej naszej wzajemnej miłości. „Byłem głodny, nakarmiliście mnie, byłem chory- pielęgnowaliście mnie, byłem w więzieniu, nawiedziliście mnie”. To są korony miłości bliźniego. O jakże byś kochała bliźniego, gdybyś poszukała jego zasługi w Sercu cierpiącego Boga! Jakże innym okiem patrzyłabyś na tę osobę nieprzyjemną i tobie niemiłą, gdybyś widziała nieskończoną dla niej miłość Tego, który jest samą świętością i sprawiedliwością, i to słodkie miłosierdzie Jego dla tej, którą ty masz za niegodną (...). /s. Helena/

### **Relacja z pielgrzymki do Włoch /c.d./**

Na początku w jednej z jego sal z urzędzeń nagłaśniających wysłuchaliśmy opowiadania o pięknym życiu i działalności Św. Jana Bosco, wielkiego Kapłana, wychowawcy opuszczonej, ubogiej i zaniedbanej moralnie młodzieży oraz założyciela zgromadzeń salezjańskich dla mężczyzn i kobiet. Później Ks. Marek oprowadził nas po budynku, w którym u góry na drugim piętrze Ks. Bosco miał swój pokój. Ks. Marek oprowadzając nas po pomieszczeniach tego budynku również ujmująco i ciekawie opowiadał o życiu i działalności Św. Jana Bo-

sco, a przy tym zwiedziliśmy znajdujące się w nich różne eksponaty oraz osobiste rzeczy, łóżko, biurko, krzesła, zdjęcia, obrazy, paramenty liturgiczne używane przez niego do odprawiania Mszy świętej, sutannę, liczne jego dzieła pisane i inne pamiątki po wielkim i świętym Kapłanie Ks. Janie Bosco i Salezjanach z Turynu. Historię znajdujących się w tym domu pamiątek i przeznaczenie eksponatów objaśniał nam również bardzo szeroko Ks. Marek. Na koniec naszego pobytu w Macierzystym Domu Salezjanów w Turynie już sami oddaliśmy cześć relikwiom Św. Jana Bosco oraz pokłon i cześć Matce Bożej Wspomożycielce Wiernych znajdującej się w wielkim Obrazie, w głównym ołtarzu Bazyliki pod takim samym wezwaniem. To ta Matka Boża objawiła się kiedyś Ks. Janowi Bosco i zaznaczyła swoją nogą miejsce, w którym powinien stanąć ten kościół; i Matkę Bożą Wspomożycielkę Wiernych Św. Jan Bosco ustanowił i obrał kiedyś za główną Patronkę wszystkich swoich dzieł. Będąc w Bazylice Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Turynie oddaliśmy jeszcze cześć znajdującym się w niej relikwiom drzewa Krzyża świętego i relikwiom innych świętych. Spojrzeliśmy też w górę na bogatą w malowidła kopułę Bazyliki, gdzie m.in. znajdowały się sceny z bitwy pod Lepanto (1571) i z królem Janem III Sobieskim pod Wiedniem 1683 roku. Po wyjściu z Bazyliki Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych w Turynie, idąc do Katedry Turyńskiej po drodze minęliśmy m.in. położony w centrum Turynu Pałac Królewski (*Palazzo Reale*) z XVII wieku i ogrody królewskie będące własnością dynastii sabaudzkiej do 1947 roku. W pomieszczeniach tego pałacu mieszczą się m.in. apartamenty króla, królowej, sale audyencyjne, gabinety itd. Do Katedry Turyńskiej i ze znajdującym się w jej wnętrzu Całunem Turyńskim szliśmy m.in. specjalnym długim betonowym tunelem bacznie strzeżonym przez włoskie służby porządkowe i policję, a przed wejściem do niej zostaliśmy podzieleni na dwie grupy. Wszyscy także przeszliśmy bardzo drobiazgową kontrolę własnych rzeczy osobistych przeprowadzoną przez włoskie

służby bezpieczeństwa na specjalnych urządzeniach kontrolnych, obejrzelśmy również krótki film dźwiękowy w języku włoskim o Całunie Turyńskim. Posuwając się bardzo powoli w kolejce do przodu około godziny 12:00 w południe weszliśmy do wnętrza XV wiecznej renesansowej Katedry św. Jana Chrzyciela w Turynie. Tutaj w jej bocznej kaplicy w surowej, słabo oświetlonej gablocie od 1578 roku przechowywana jest jedna z najważniejszych, największych i najcenniejszych Relikwii chrześcijaństwa Święty Całun Turyński - płótno, w które po śmierci został owinięty Jezus Chrystus, i na którym odbita jest twarz Chrystusa. Święty Całun Turyński odgradzony specjalną barierą mogło oglądać jednocześnie kilka osób naraz z odległości 3-4 metrów i kontemplować jego wizerunek przez około kilka minut. Wszyscy oddaliśmy hołd, cześć i uwielbienie tej niezwykłej Relikwii, powierzyliśmy Panu Jezusowi całe swoje życie, własne i inne intencje. Na Całunie Turyńskim, największej Relikwii świata uwidacznia się odcisk i blask Zmartwychwstania Pana Jezusa, a samo święte płótno czezone jest od wieków jako tkanina, w którą zostało zawinięte Ciało Chrystusa Pana po śmierci krzyżowej i które znaleziono w grobie po Jego Zmartwychwstaniu. Całun jest niemyim świadkiem Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa. Obecne wystawienie Całunu Turyńskiego w dniach 19 kwietnia – 21 czerwca 2015 roku związane było z dwusetną rocznicą urodzin Św. Jana Bosco i jubileuszem salezjańskim. Po naszym pobycie w tym miejscu- dokładnie miesiąc później w niedzielę, 21 czerwca 2015 roku Całun Turyński w Katedrze Turyńskiej nawiedził również Ojciec Św. Franciszek, oddał on cześć św. Relikwii i odprawił tutaj Mszę świętą. Po oddaniu czci Całunowi Turyńskiemu zaczęliśmy na zewnątrz obok Katedry na drugą- pozostałą, większą część naszej grupy, która weszła do niej trochę później po nas. Około godz. 13:00 już wszyscy byliśmy na placu w komplecie. Teraz znalazł się czas na zakupienie pamiątek z Turynu, dokładniejsze obejrzenie mijanego wcześniej Pałacu Królewskiego położonego na głównym placu Turynu

oraz innych zabytkowych obiektów położonych w samym centrum miasta. Do naszego autokaru wróciliśmy około godz. 14:00. Spieszyliśmy się nieco i z Turynu wyjechaliśmy około godz. 14:20 po południu, bo mieliśmy przed sobą aż 5 godzin jazdy do naszego noclegu w hotelu „*Oasi*”, położonego stąd 405 km w miejscowości *Conselve* w pobliżu Padwy. Podczas jazdy w autokarze, w drodze do Padwy m.in. odmówiliśmy „*Koronę do Miłosierdzia Bożego*”, odśpiewaliśmy „*Litanie Loretańską do Najświętszej Maryi Panny*” i obejrzelśmy 2 część filmu „*Święty Jan Bosco*”. Śpiewaliśmy również pieśni religijne, pielgrzymkowe i inne piosenki. Do naszego hotelu „*Oasi*” w miejscowości *Conselve*, gdzie już nocowaliśmy wcześniej w drugim dniu naszej pielgrzymki z wtorku- 19.05. na środę- 20.05.2015 roku, dotarliśmy wieczorem w czwartek, 21 maja 2015 roku. Tutaj nocowaliśmy po czwartym dniu naszej pielgrzymki. / Jan Grzywacz/

### **Ogłoszenia Parafialne**

Dzisiaj niedziela Misyjna rozpoczynająca Tydzień Misyjny. Składka przeznaczona na potrzeby misji. We wtorek o 15:30 zbiórka ministrantów z podstawówki, w środę po Mszy gimnazjum i starszych. Spotkanie KSM w piątek, a scholi w sobotę po różańcu. W poniedziałek i wtorek o godz. 17: 00 spotkanie dla młodzieży przygotowującej się do sakramentu bierzmowania. W poniedziałek dla klasy pierwszej ponadgimnazjalnej , a we wtorek dla klasy trzeciej gimnazjum . Przypominamy, że katecheza rozpoczyna się Mszą świętą i nabożeństwem różańcowym. Od wtorku do czwartku w kaplicy u Sióstr Sercanek nie będzie Mszy św. o godz. 7.00. Już wkrótce Uroczystość Wszystkich Świętych. W związku z tym bardzo prosimy, aby porządkując groby bliskich pamiętać o utrzymaniu porządku na całym cmentarzu. Jest to świadectwo naszej wiary, kultury i szacunku dla wszystkich zmarłych. Bóg zapłać za wszystkie ofiary składane na remont naszych świątyń. Dziękujemy za utrzymanie czystości w naszych świątyniach. Na najbliższy tydzień prosimy kolejne